

Niedziela, 12 maja 2013

8⁰⁰ ++ 15r.ś. Leokadia Usnarska i 27r.ś. Leon Usnarski

9³⁰ ++ Andrzej, Anna, Halina, Elżbieta

11⁰⁰ ++ Marian Bednarczyk, Stanisław Sierak

12³⁰ o Bł. Boże dla Zofii Konarzewskiej

18⁰⁰ 1r.ś. Tadeusz, zm. rodziców Bronisławę Kazimierza, Jadwigę i Stanisława i zm. z rodz. Gąsiorków

Poniedziałek, 13 maja 2013

7⁰⁰

18⁰⁰ + 20r.ś. Stanisław, Maria

Wtorek, 14 maja 2013

7⁰⁰ + Bogdan Jodinis

18⁰⁰ 11r.ś Halina i Jan Gryta

Środa, 15 Maja 2013

7⁰⁰

18⁰⁰ 3r.ślubu Marianny i Andrzeja

Czwartek, 16 Maja 2013

7⁰⁰

18⁰⁰ z okazji 10 rocznicy urodzin Julii o Bł Boże

Piątek, 17 Maja 2013

7⁰⁰

18⁰⁰ ++ Wiesław Mroczek w 9r.ś., Franciszek Mroczek, Grzegorz Stefanowicz

Sobota, 18 Maja 2013

7⁰⁰ + Bogdan Jodinis

18⁰⁰ 10r.ś. Woiciecha Pazdvka



Kancelaria parafialna czynna: środy i piątki od 15.30 do 17.00; czwartki od 7.30 do 9.00

**Adres korespondencyjny: Parafia bł. Doroty z Mąków;
ul. Rawska 16a; 82-300 Elbląg
Telefon: (55) 235 32 73**

Strona internetowa: www.parafia.blogoslawionadorota.org

Biuletyn Parafialny

Parafii pw. bł. Doroty z Mąków

NR 75; Wniebowstąpienie Pańskie; 12 MAJA 2013



Wniebowstąpienie

Rozstania są trudne. W chwili, gdy ktoś bliski nas opuszcza, doświadczamy pustki, rozbicia,



osamotnienia. Ale jednocześnie widzimy wyraźniej, kim była osoba, którą żegnamy. Uświadamiamy sobie, co nam dała, czego nas nauczyła, co zostawiła. Czujemy się jej spadkobiercami. Jej duch staje się częścią

naszej własnej tożsamości. Coś się kończy, ale zawsze też coś się zaczyna, otwiera się jakiś nowy etap. Rozstanie z rodzicami, z nauczycielem czy z mistrzem oznacza niezbędną krok w dojrzałość, samodzielność, odpowiedzialność za innych, za kontynuację dzieła, podjęcie

dziedzictwa. Zmartwychwstały Pan tuż przed definitywnym powrotem do Ojca daje uczniom ostatnie wskazówki. Przekazuje im misję, obiecuje Ducha Świętego i błogosławi. Dzieło rozpoczęte przez Jezusa ma trwać w Kościele. Apostołowie mają być świadkami Jezusa. Słowo „martyres” oznacza nie tylko słowne potwierdzenie jakiejś prawdy, ale również gotowość na przelanie krwi za tę prawdę. Zmartwychwstały Pan streszcza w kilku słowach istotę Dobrej Nowiny: co się stało? Mesjasz umarł na krzyżu i zmartwychwstał. Konsekwencje: w Jego imię ma być

Kalendarz liturgiczny:

13 V NMP z Fatimy

14 V św. Macieja

16 V św. Andrzeja Boboli

18 V św. Jana I, papieża

Cytat tygodnia:

„Chrystus zstąpił z nieba przez miłosierdzie i wstąpił tylko On sam, a my w Nim przez łaskę.”

Św. Augustyn

głoszone nawrócenie i odpuszczenie grzechów. Wszystkim narodom. Jezus obiecuje uczniom, że nie będą sami. Zostaną „uzbrojeni mocą z wysoka”. Zmartwychwstały będzie nadal obecny w swoim Kościele, ale ta obecność będzie miała już inny charakter. Nie może już być dłużej z uczniami fizycznie, jako człowiek, będzie z nimi przez swojego Ducha. Duch Święty jest Duchem Ojca i Syna. Człowieczeństwo Jezusa było naczyniem, w którym Bóg dał siebie światu, teraz nasze człowieczeństwo namaszczone „mocą z wysoka” ma być naczyniem, dzięki któremu Bóg nadal udziela siebie światu. Jezus był naczyniem doskonałym, my jesteśmy naczyniami glinianymi, podatnymi na rozbicie. Ale jesteśmy uzbrojeni przez Ducha, który cierpliwie uzupełnia nasze niedoskonałości.

Święci znani... i nie znani

Św. Andrzej Bobola

Pińsk jako miasto pogranicza Rusi i prawosławia był w tamtym okresie często miejscem walk i zatargów. Zniszczony w roku 1648, odbity przez wojska polskie, w roku 1655 zostaje ponownie zajęty przez wojska carskie, które wśród ludności miejscowej urządziły rzeź. W roku 1657 Pińsk jest w rękach polskich i jezuici mogą wrócić tu do normalnej pracy. Ale jeszcze w tym samym roku Kozacy ponownie najeżdżają Polskę. W maju roku 1657 Pińsk zajmuje oddział kozacki pod dowództwem Jana Lichego.



Najbardziej zagrożeni jezuici: Maffon i Andrzej Bobola opuszczają miasto i chronią się ucieczką. Muszą kryć się po okolicznych wioskach. Dnia 15 maja o. Maffon zostaje ujęty w Horodcu przez oddział Zielenieckiego i Popeńki i na miejscu ponosi śmierć męczeńską. Andrzej Bobola schronił się do Janowa, odległego od Pińska około 30 kilometrów. Stamtąd udał się do wsi Peredił. 16 maja do Janowa wpadły oddziały i zaczęły mordować Polaków i Żydów. Wypytywano, gdzie jest o. Andrzej. Na wiadomość, że jest w Peredilu, wzięli ze sobą jako przewodnika Jakuba Czetwerynkę. Andrzej na prośbę mieszkańców wsi, którzy dowiedzieli się, że jest poszukiwany, chciał użyczonym wozem ratować się ucieczką. Kiedy dojeżdżali do wsi Mogilno, napotkali oddział żołnierzy. Z Andrzeja zdarto suknię kapłańską, na pół obnażonego zaprowadzono pod płot, przywiązano go do słupa i zaczęto bić nahajami. Kiedy ani namowy, ani krwawe bicie nie złamało kapłana, aby się wyrzekł wiary, oprawcy ucięli świeże gałęzie wierzbowe, upletli z niej koronę na

wzór Chrystusowej i włożyli ją na jego głowę tak, aby jednak nie pękła czaszka. Zaczęto go policzkować, aż wybito mu zęby, wrywano mu paznokcie i zdarto skórę z górnej części ręki. Odwiązali go wreszcie oprawcy i okręcili sznurem, a dwa jego końce przymocowali do siodeł. Andrzej musiał biec za końmi, popędzany kłuciem lanc. W Janowie przyprowadzono go przed dowódcę. Ten zapytał: "Jesteś ty ksiądz?". "Tak", padła odpowiedź, "moja wiara prowadzi do zbawienia. Nawróćcie się". Na te słowa dowódca zamierzył się szablą i byłby zabił Andrzeja, gdyby ten nie zasłonił się ręką, która została zraniona. Kapłana zawleczono więc do rzeźni miejskiej, rozłożono go na stole i zaczęto przypalać ogniem. Na miejscu tonsury wycięto mu ciało do kości na głowie, na plecach wycięto mu skórę w formie ornatu, rany posypywano sieczką, odcięto mu nos, wargi, wykłuto mu jedno oko. Kiedy z bólu i jęku wzywał stale imienia Jezus, w karku zrobiono otwór i wyrwano mu język u nasady. Potem powieszono go twarzą do dołu. Uderzeniem szabli w głowę dowódca zakończył nieludzkie męczarnie Andrzeja Boboli dnia 16 maja 1657 roku.

HUMOR

Żona do męża:

- Zobacz, ta para młodych, którzy wprowadzili się do domu obok, wygląda na bardzo zakochanych. Każdego ranka gdy on wychodzi do pracy, ona odprowadza go i daje mu całusa na pożegnanie. A każdego wieczora on wracając do domu przynosi jej kwiaty. Dlaczego Ty tak nie możesz?

Mąż odpowiada:

- Kochanie, przecież ja prawie nie znam tej dziewczyny...



Ogłoszenia parafialne – Wniebowstąpienie Pańskie

1. Zapraszamy wszystkich na nabożeństwo Majowe codziennie o 17.30
2. Próba dla dzieci pierwszo komunijnych w piątek o 16.00, a dzieci rocznicowych we wtorek o godzinie 18.30
3. Bóg zapłać za ofiary złożone na tace w zeszłym tygodniu w kwocie 1356zł.
4. W minionym tygodniu pożegnaliśmy do wieczności:

+ **Zbigniew Ponke**

+ **Krzysztof Lipski**